

Postanowienie z dnia 21 kwietnia 2009 r.

I UZ 7/09

Przepis art. 130 § 1 k.p.c. ma zastosowanie do odwołania wszczynającego postępowanie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych tylko wówczas, gdy jest ono dotknięte brakami formalnymi, które nie mogą być usunięte w trakcie czynności wyjaśniających (art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c.).

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 kwietnia 2009 r. sprawy z odwołania Jolanty N. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, na skutek zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2008 r. oddalił zażalenie wnioskodawczyni na zarządzenie Przewodniczącego Sądu Rejonowego dla Krakowa Nowej Huty - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 19 grudnia 2007 r. w przedmiocie zwrotu Jolancie N. wniesionego przez nią odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. z dnia 7 września 2007 r.

Sąd drugiej instancji wskazał, że pełnomocnik skarżącej został wezwany do uzupełnienia braków formalnych odwołania przez złożenie oryginału pełnomocnictwa lub jego uwierzytelnionego odpisu. Do akt została złożona jednakże jedynie kserokopia uwierzytelnionego odpisu pełnomocnictwa, wobec czego Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż brak nie został uzupełniony, a tym samym zarządzenie o zwrocie odwołania znajdowało oparcie w art. 130 § 1 k.p.c.

Wnioskodawczyni wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego, zarzucając mu naruszenie art. 89 § 1 k.p.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pełnomocnik odwołującej się był zobowiązany na mocy wskazanego przepisu do przedłożenia wyłącznie oryginału pełnomocnictwa oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez bezzasadne ustalenie, że pełnomocnik odwołującej się przedłożył kserokopię uwierzytelnionego pełnomocnictwa, gdy tymczasem przedłożył uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa (uwierzytelnioną przez siebie kserokopię pełnomocnictwa).

Wskazując na takie zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 2 k.p.c., w sprawach, których przysługuje skarga kasacyjna, dopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398¹ k.p.c. (tj. w przedmiocie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania), a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Zaskarżone przez wnioskodawczynię orzeczenie nie jest postanowieniem w przedmiocie odrzucenia pozwu, ani w przedmiocie umorzenia postępowania. Nie zostało też wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie Sądu pierwszej instancji, bo zaskarżone do Sądu Okręgowego zostało zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie zwrotu odwołania. Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera przepisu, który stanowiłby ogólnie, iż do zarządzeń przewodniczącego stosuje się przepisy dotyczące postanowień sądu, a zatem uznać należy, iż zawarte w art. 394¹ § 2 k.p.c. wyłączenie nie odnosi się do postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na zarządzenie. Dopuszczalność zaskarżenia takiego orzeczenia do Sądu Najwyższego uzależniona jest zatem od tego, czy można je uznać za kończące postępowanie w sprawie.

Odwołanie od decyzji organu rentowego pełni w postępowaniu sądowym rolę pozwu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529). W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu nie przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego (por. postanowienia

Sądu Najwyższego: z dnia 23 stycznia 1998 r., I CZ 207/97, LexPolonica nr 350708, z dnia 19 grudnia 1996 r., II CKN 60/96, LexPolonica nr 329904). Taki pogląd jest uzasadniony stwierdzeniem, iż zarządzenie o zwrocie pozwu jest rozstrzygnięciem szczególnym, gdyż pozbawia pismo procesowe, które zostało zwrócone, wszelkich skutków prawnych (zarówno materialnych, jak i procesowych), a zatem nie może być uznane za kończące postępowanie w sprawie, tzn. kończące spór (całość sporu). Pojęcie „postanowienia kończące postępowanie w sprawie” obejmuje bowiem tylko orzeczenia kończące postępowanie jako całość poddaną pod osąd, tzn. takie, których uprawomocnienie trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji.

Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest dwuetapowe. Rozpoczyna się ono wnioskiem zgłaszanym do organu rentowego, przed którym toczy się w trybie postępowania administracyjnego, zmodyfikowanego przepisami szczególnymi, a kończy decyzją tego organu. Zarówno praktyka, jak i doktryna prawa są zgodne co do tego, że postępowanie przed organem rentowym jest postępowaniem prejurysdykcyjnym (przedsądowym), nie budzi też żadnych wątpliwości konstatacja, że odwołanie od decyzji organu rentowego rozpoczyna etap postępowania przed sądem pierwszej instancji. Odwołanie nie jest jednak pozwem, a jedynie pełni jego rolę. Z uwagi zaś na dwuetapowość postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i rygory procesowe związane z możliwością wniesienia odwołania, zwrot odwołania wywołuje inne skutki od zwrotu pozwu. Prowadzi bowiem do uprawomocnienia decyzji organu rentowego rozstrzygającej o określonych prawach albo obowiązkach odwołującego się, praktycznie pozbawiając go możliwości ponownego poddania sporu pod osąd organu odwoławczego. Z art. 477⁹ § 1 k.p.c. wynika bowiem, że odwołanie do sądu może być wniesione tylko w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji, a przekroczenie tego terminu z przyczyn zależnych od odwołującego prowadzi do konieczności odrzucenia odwołania się (art. 477⁹ § 3 k.p.c.). Należy zatem przyjąć, że postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na zarządzenie o zwrocie odwołania zamyka ubezpieczonemu drogę do rozpoznania sprawy co do jej istoty, wobec czego jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 394¹ § 2 k.p.c., a w konsekwencji dopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na takie postanowienie wydane w sprawie, w której przysługuje skarga kasacyjna. Nie ma więc przeszkód do rozpoznania zażalenia wnioskodawcy, a należy je uznać za uzasadnione.

Jak wskazano wyżej, odwołanie od decyzji organu rentowego pełni rolę pozwu, bo wszczyna postępowanie sądowe, ale jest przy tym szczególnym pismem procesowym, które podlega rygorom przewidzianym w art. 477¹⁰ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i związane uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego albo jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika. Odwołanie wniesione w niniejszej sprawie spełniało te warunki. Podpisał je pełnomocnik wnioskodawczyni, z tym że załączył do odwołania kserokopię pełnomocnictwa, zamiast wymaganego przez art. 89 § 1 k.p.c. pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy lub wierzytelnego odpisu pełnomocnictwa. Abstrahując od tego, czy w wykonaniu wezwania pełnomocnik złożył kserokopię uwierzytelnionego przez siebie pełnomocnictwa, jak przyjął Sąd, czy uwierzytelnioną przez siebie kserokopię pełnomocnictwa, jak utrzymuje skarżąca, rozważenia wymaga przede wszystkim, czy prawidłowo został zastosowany w tej sprawie art. 130 § 1 k.p.c. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przewidziany jest bowiem odrębny tryb postępowania, mający na celu odformalizowanie procesu i ułatwienie dochodzenia roszczeń. Temu celowi służy art. 468 k.p.c., który - odmiennie niż art. 130 k.p.c. - przewiduje usunięcie braków formalnych na posiedzeniu sądowym (wyjaśniającym). Przepis art. 468 § 2 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym czynności wyjaśniające mają na celu usunięcie braków formalnych pism procesowych, jako przepis szczególny wyłącza możliwość zastosowania art. 130 § 1 k.p.c., tj. w tym wypadku zwrotu odwołania, w każdej sytuacji, gdy takie braki mogą być usunięte w trakcie czynności wyjaśniających. Inaczej rzecz ujmując, odwołanie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych może być zwrócone w trybie art. 130 § 1 k.p.c. tylko wówczas, gdy mimo wezwania nie usunięto takich jego braków, które uniemożliwiają podjęcie nawet czynności wyjaśniających. Załączenie do odwołania kserokopii pełnomocnictwa zamiast jego oryginału lub uwierzytelnionego odpisu nie jest brakiem tego rodzaju, a zatem w tej sytuacji art. 130 § 1 k.p.c. nie znajdował zastosowania, wobec czego nie mógł stanowić podstawy prawnej do zwrotu odwołania wniesionego przez skarżącą.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

=====